

Sygn. akt II Ca 1341/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Piątkowska-Bidas**

Sędziowie: **SSO Beata Piwko (spr.)**

SSO Barbara Dziewięcka

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 30 kwietnia 2013 r., sygn. VII C 268/12

oddala apelację i zasądza od (...) S.A.

w W. na rzecz I. L. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1341/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku, sygn. akt VII C 268/12 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od (...)S.A. w W. na rzecz I. L. kwotę 20.000 zł (pkt I) oraz kwotę 3.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II). Nadto Sąd nakazał pobrać od (...)S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III). (k. 324)

Sąd Rejonowy ustalił, że I. L. jest zatrudniona w „(...)” sp. jawna w K. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty do spraw administracji i obsługi targów. Firma ta prowadzi działalność wydawniczą, reklamową i poligraficzną, a w skład tego przedsiębiorstwa wchodzi profesjonalna drukarnia, hala falcowania i introligatornia wykorzystujące urządzenia mechaniczne znajdujące się w suterenie budynku. Spółka jest zakładem pracy chronionej i zatrudnia osoby niepełnosprawne. W dniu 17 grudnia 2009 roku powódka zamierzała wydać polecenie służbowe pracownikowi zatrudnionemu przy maszynach drukarskich znajdujących się w suterenie i w tym celu schodziła po pionowych krętych metalowych schodach do poziomu piwnic. Wówczas to potknęła się i spadła na dół, amortyzując upadek prawym barkiem, nadgarstkiem i łokciem. Na skutek zdarzenia u I. L. doszło do skręcenia

barku prawego z częściowym uszkodzeniem stożka rotatorów. Od grudnia 2009 roku powódka pozostawała pod opieką poradni chirurgicznej, a od stycznia 2010 roku była pacjentką w poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Od dnia 18 grudnia 2009 roku do dnia 30 grudnia 2009 roku I. L. miała unieruchomiony bark w gipsie, a następnie nosiła ortezę, aż do czasu operacji w marcu 2010 roku. Po zabiegu operacyjnym, który przeszła w dniu 11 marca 2010 roku powódka przechodziła roczną rehabilitację. W jej trakcie powódka narażona była na ustawiczny ból i stres, miała problemy z codziennym funkcjonowaniem, gdyż prawe ramię było bezwładne. W dniu 18 stycznia 2010 roku zespół powypadkowy zakwalifikował przedmiotowe zdarzenie jako wypadek przy pracy, przy czym nie stwierdzono, aby wyłączną jego przyczyną było naruszenie przez powódkę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Obecnie u I. L. nadal występują spowodowane urazem z 2009 roku ograniczenia ruchu w stawie barkowym prawym – zgięcia o 25°, odwodzenia o 17° i wyprost o 20°. Według rokowań nawet stosowanie długotrwałej rehabilitacji nie spowoduje poprawy funkcji prawego stawu barkowego. U powódki nadal występują dolegliwości bólowe, ograniczenia w ruchu ręki, obrzęki oraz przeciwwskazane jest przeciążanie stawu barkowego. I. L. doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka leczyła się prywatnie w Ł., pokrywając wszelkie koszty leczenia i rehabilitacji oraz noclegów, za które zapłaciła łącznie 11.486 zł. Koszty dojazdu do Ł. oraz do B. samochodami prywatnymi wyniosły powódkę 3.644,09 zł. W sumie powódka poniosła szkodę, na wysokość której złożyły się wskazane wydatki, wynoszącą 15.130,09 zł. Powódka w związku z tym zdarzeniem pobierała świadczenie rehabilitacyjne w okresie od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia 12 czerwca 2011 roku. Nadto Sąd Rejonowy w Kielcach przyznał I. L. prawo do jednorazowego odszkodowania za 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 17 grudnia 2009 roku, zaś (...) Oddział w K. wypłacił jej w związku z tym kwotę 6.500 zł. Sąd Rejonowy ustalił także, że pracodawca powódki zawarł w dniu 15 maja 2009 roku umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. w W., zgodnie z którą suma gwarancyjna za jeden wypadek wynosić miała 50.000 zł w okresie ubezpieczeniowym przypadającym od dnia 25 maja 2009 roku do dnia 24 maja 2010 roku. Zakres ubezpieczenia został rozszerzony o szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego powstałe w następstwie wypadków przy pracy.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy wskazał, że spornym w niniejszej sprawie było to, czy zaistniały przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę i krzywdę doznane przez powódkę wskutek wypadku przy pracy z dnia 19 grudnia 2009 roku. Sąd powołał się tu na dyspozycję art. 805 §1 k.c. definiującego umowę ubezpieczenia, podnosząc, że tego rodzaju umowę w dniu 15 maja 2009 roku zawarł pracodawca powódki z (...) S.A. w W.. Umowa ta obejmowała również roszczenia z tytułu szkód wyrządzonych pracownikom ubezpieczonego wskutek wypadku przy pracy. Z treści tej polisy wynikało, że do umowy ubezpieczenia znajdują zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ustalone uchwałą nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 roku. Natomiast w myśl §5.1 ogólnych warunków ubezpieczenia przedmiotem ubezpieczenia w zakresie podstawowym była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego w związku z prowadzoną, a określoną w umowie ubezpieczenia, działalnością lub posiadaniem mienia. Odpowiedzialność ta obejmowała także szkody wyrządzone wskutek rażącego niedbalstwa, zaś warunkiem odpowiedzialności (...) jest zajście wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia i zgłoszenie tego roszczenia przed upływem terminu przedawnienia. (...) udzielił ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego. Zakres podstawowy został rozszerzony zgodnie z §5.6 ogólnych warunków ubezpieczenia o szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego powstałe w następstwie wypadku przy pracy. Szkody te dotyczyły sytuacji, gdy w czasie trwania ubezpieczenia w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz posiadaniem mienia używanego w tej działalności, określonymi w umowie ubezpieczenia, zaistnieją wypadki przy pracy, w następstwie których ubezpieczony zobowiązany będzie do naprawienia szkód na osobie poniesionych przez jego pracowników. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że z powyższych względów kluczowym dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego było przypisanie odpowiedzialności ubezpieczonemu pracodawcy za przedmiotowy wypadek przy pracy. Powódka powoływała się w tej kwestii na art. 435 k.c., twierdząc, że pracodawca odpowiada za zaistniałe zdarzenia na zasadzie ryzyka, a Sąd I instancji stanowisko to podzielił. Sąd uznał, że „(...)” sp. jawna w K. jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55¹ k.c. w zw. z art. 435 k.c. wprowadzanym w ruch za pomocą sił przyrody, gdyż prowadzona przez Spółkę działalność reklamowa, poligraficzna i wydawnicza wymaga wykorzystania maszyn, których źródłem energii są właśnie siły przyrody. Bezsprzeczne zaś było, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu, który wywołał u niej cierpienia fizyczne i poczucie krzywdy, jak też poniosła wymierne straty materialne w związku z kosztami

leczenia i rehabilitacji. Sąd uznał również, że szkoda wyrządzona powódce pozostawała w związku z ruchem przedsiębiorstwa, które to określenie na gruncie art. 435 k.c. należy rozumieć szeroko, co oznacza, że za związane z ruchem przedsiębiorstwa uważa się szkody powstałe w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą. Nie zostały zaś zrealizowane żadne z przesłanek ekskulpacyjnych przewidzianych w art. 435 k.c., tj. siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za której czyny przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. Dodatkowo Sąd Rejonowy zaznaczył, że również przy przyjęciu odpowiedzialności na zasadzie winy przewidzianej w art. 415 k.c. pracodawca odpowiadałby za szkodę wyrządzoną powódce. Wynika to z faktu, że bezpośrednią przyczyną wypadku było poślizgnięcie się powódki na nierównych stopniach znajdujących się na zakręcie schodów przy jednoczesnym braku możliwości podtrzymania się lub podparcia. Pracodawca został zresztą zobowiązany do zwrócenia pracownikom uwagi na niebezpieczny stopień schodów oraz do zamontowania poręczy. Tym samym, schody w dacie wypadku nie były przystosowane do bezpiecznego poruszania się po nich przez pracowników, co stanowiło naruszenie obowiązków, jakie nakłada na pracodawcę art. 15 k.p. w zw. z art. 207 §2 pkt 1 k.p. Wysokość szkody zgodnie z treścią art. 444 §1 k.c. Sąd Rejonowy ustalił na łączną kwotę 15.130 zł, które to wydatki powódka szczegółowo udokumentowała, a pozwany ich wielkości nie kwestionował. Sąd uznał za zasadne także roszczenie powódki oparte o dyspozycję art. 445 §1 k.c. obejmujące żądanie zapłaty kwoty 4.870 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierając się w tej kwestii na wnioskach płynących z opinii biegłego lekarza specjalisty ortopedy – traumatologia G. S.. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., a rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych zostało wydane w myśl art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (k. 327-339)

Apelację od powyższego wyroku wywiódł (...)S.A. w W., zarzucając Sądowi Rejonowemu sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że (...)” sp. jawna w K.dopusił się naruszenia obowiązku zapewnienia bezpiecznych warunków pracy, przez co doszło do wypadku oraz że pozwany ubezpieczyciel ponosi za powyższe odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej uregulowanej w ogólnych warunkach ubezpieczenia nr (...)z dnia 28 czerwca 2007 roku z klauzulą nr (...)stanowiącą załącznik do tej umowy. Nadto pozwany powoływał się na naruszenie prawa materialnego w postaci art. 415 k.c. poprzez ustalenie, że doszło do zawinionego działania lub zaniechania ubezpieczonego pracodawcy oraz art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie przyczynienia się powódki do powstałej szkody. Wreszcie powoływano się na uchybienie dyspozycji art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Wskazując na powyższe, pozwany wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. (k. 342-345)

W odpowiedzi na apelację powódka I. L. wnosiła o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. (k. 354-359)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonując następnie oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału zgodnie z treścią art. 233 §1 k.p.c. Dokonane przez Sąd Rejonowy na tej podstawie ustalenia w zakresie zaistniałego stanu faktycznego Sąd Okręgowy przyjął jako własne.

Należy przy tym podkreślić, że Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionych przez stronę pozwaną w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, skutkujących wadliwością wydanego wyroku. Granice swobodnej oceny dowodów wyznacza w pierwszej kolejności obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych, zgodnych z zasadami racjonalnego rozumowania. Respektowane muszą być również przepisy proceduralne, w szczególności art. 227-234 k.p.c. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest zatem przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu

doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2000 roku, sygn. akt I PKN 756/99, OSNP 2002/4/89). W taki też sposób ocenił materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania Sąd Rejonowy, wskazując, które dowody stanowiły podstawę wydanego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, wywód przedstawiony w tym zakresie przez Sąd Rejonowy jest przekonujący i nie można tu mówić o dowolnym czy wybiórczym traktowaniu dowodów. Wprost przeciwnie, Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a jego wyniki w sposób kompleksowy omówił w uzasadnieniu wyroku, które zostało sporządzone poprawnie, zgodnie z wymogami art. 328 §2 k.p.c. Argumenty podniesione w tym zakresie przez pozwanego sprowadzają się w zasadzie do polemiki z oceną wiarygodności zeznań przesłuchanych jako świadków J. C. oraz inspektora bhp S. W., zaś negowanie ich wartości dowodowej opiera się na wskazaniu, że byli to pracownicy „(...)” sp. jawna w K.. Twierdzenie takie jest zdecydowanie nieuprawnione, nie można bowiem tylko z takiej przyczyny zdyskredytować wersji przedstawionej przez zeznających, zwłaszcza, że informacje przekazane przez świadków Sąd Rejonowy ocenił w połączeniu z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.

Następnie należy wyjaśnić, że podnoszenie w apelacji jednocześnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i powoływanie się na naruszenie prawa materialnego obarczone jest błędem logicznym. Kwestionowanie rozstrzygnięcia jako naruszającego prawo materialne wymaga bowiem wykazania, że stan faktyczny ustalony w sprawie nie odpowiada hipotetycznemu stanowi faktycznemu przewidzianemu daną normą prawną, przez co skutki prawne wynikające z tej normy w konkretnym przypadku nie mają miejsca, bądź na wykazanie mylnego rozumienia samej treści lub znaczenia konkretnego przepisu prawa. Inaczej mówiąc, błędną subsumcją lub też nieprawidłową wykładnią przepisów prawa materialnego można zarzucać jedynie przy braku zastrzeżeń co do prawidłowości ustaleń faktycznych w sprawie (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1998 roku, I CKN 749/97, LEX nr 1219549; uzasadn. wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, LEX nr 194083).

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 415 k.c. trzeba zaś zauważyć, że Sąd Rejonowy, uwzględniając roszczenie powódki, zastosował inną podstawę prawną, a mianowicie art. 435 k.c., przyjmując odpowiedzialność pracodawcy za wyrządzoną powódce szkodę opartą na zasadzie ryzyka. Stąd też właściwie większość twierdzeń apelującego jest o tyle chybiona, że nie dotyczy wykładni i zastosowania przepisu prawnego, który Sąd I instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia. W tej kwestii pozwany podnosił jedynie, że „(...)” sp. jawna w K. nie jest przedsiębiorstwem uprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, o którym mowa w art. 435 k.c., jak też nie ma związku pomiędzy wypadkiem powódki a ruchem tego przedsiębiorstwa. Zarzuty te nie zostały jednakże w sposób szczegółowy i konkretny umotywowane, zaś pozwany pozostał tu przy dość ogólnikowych stwierdzeniach. Zatem wypada tylko podkreślić, że Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania przedstawione w tej kwestii przez Sąd Rejonowy poparte stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczeniach. Sąd II instancji również podziela pogląd, że w sprawie wystąpiły przesłanki odpowiedzialności pracodawcy na podstawie art. 435 §1 k.c., gdyż prowadzi on przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody i w związku przyczynowym z tym ruchem przedsiębiorstwa (a niekoniecznie z działaniem sił przyrody) u powódki powstała szkoda. W szczególności słusznym jest wniosek, że zaistniała u powódki szkoda wiąże się przyczynowo z organizacją przedsiębiorstwa pracodawcy i jego funkcjonowaniem i w tym znaczeniu - z jego ruchem wynikającym z użycia sił przyrody (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 roku, I PKN 319/00, LEX nr 48841).

Natomiast jedynie dodatkowo należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie podziela twierdzeń apelacji, w których strona pozwana podniosła, że pracodawcy powódki nie można przypisać odpowiedzialności za powstałą szkodę w oparciu o art. 415 k.c. Sąd Rejonowy i to zagadnienie dokładnie omówił, wyjaśniając, że okoliczności faktyczne sprawy wskazują, iż pracodawca naruszył dyspozycję art. 15 k.p. w zw. z art. 207 §2 pkt 1 k.p. Sąd ponad wszelką wątpliwość ustalił bowiem, że schody, na których doszło do wypadku nie były należycie zabezpieczone, a ich stan stwarzał realne

zagrożenie dla zdrowia korzystających z nich osób. Storna pozwana powołuje się w apelacji na to, że w dacie oględzin miejsca zdarzenia przez pracownika ubezpieczyciela schody były w bardzo dobrym stanie technicznym, zupełnie pomijając to, że zostały one prawidłowo zabezpieczone już po wypadku. Nie można też mówić o przyczynieniu się powódki do powstania szkody, co skutkowałoby koniecznością miarkowania wysokości odszkodowania zgodnie z art. 362 k.c., a już z całą pewnością nieuprawnionym jest stwierdzenie, że „jedyną przyczyną wypadku było nieostrożne postawienie stopy na stopniu”. Zapewnienie pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy ujętym przede wszystkim w art. 15 k.p. w zw. z art. 94 pkt 4 k.p. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a w szczególności - organizować pracę w sposób zapewniający takie warunki, o czym stanowi art. 207 §2 pkt 1 k.p. Eliminowanie zagrożeń dla zdrowia i życia, jakie niesie wykonywanie określonej pracy, uwarunkowane jest zaś w znacznym stopniu wiedzą o istnieniu konkretnych niebezpieczeństw i znajomością sposobów ich unikania. Pracodawca w związku z tym jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac (art. 237⁴ §1 k.p.), a także wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 237⁴ §2 k.p.).

Przedmiotowe rozważania skutkują zaś ustaleniem, że (...)S.A. w W.zgodnie z zawartą w dniu 15 maja 2009 roku z „(...)” sp. jawna w K.umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązany jest do wypłaty powódce odszkodowania i zadośćuczynienia, które to roszczenia I. L.wywodzi z regulacji art. 444 §1 k.c. i art. 445 §1 k.c., a których wysokości strona pozwana nie kwestionowała.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i zasądził od (...) S.A. w W.na rzecz I. L.kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki na podstawie §12 ust. 1 pkt 1w zw. §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz.490).

SSO B.Dziewięcka SSO E. Piątkowka - Bidas SSO B.Piwko